

Ks. Krzysztof Bielawny

Gietrzwałd

Dzieje parafii rzymskokatolickiej p.w. Marii Magdaleny w Rozogach (archidiecezja warmińska)

Wprowadzenie

Rozogi to niewielka miejscowość leżąca przez stulecia na pograniczu polsko-pruskim. Do końca II wojny światowej dominującym wyznaniem mieszkańców Rozóg był ewangelicyzm luteranski, choć nie brakowało i wiernych innych pomniejszych denominacji chrześcijańskich, m.in. wiernych Kościoła rzymskokatolickiego. Pierwszą świątynię wybudowano w 1665 r., wiek XVIII obfitował w zakładanie w granicach parafii nowych szkół w wielu miejscowościach. W latach dwudziestych XX stulecia parafia Rozogi liczyła około 7200 wiernych Kościoła luterńskiego. Po zakończeniu II wojny światowej przez bardzo krótki czas odbywały się w niej nabożeństwa katolickie. W latach 1946-1976 świątynia przynależała do Kościoła luterńskiego, od 1976 r. służy wiernym Kościoła rzymskokatolickiego. Pierwszym proboszczem parafii katolickiej w Rozogach był ks. Bolesław Pętlicki.

Okres luteranski w dziejach Rozóg

Pierwsze nabożeństwa w Rozogach, wsi szkatułowej, odprawiano od 1649 r. w zwykłej drewnianej szopie. Jednak ostry zimowy klimat wymusił budowę nowej świątyni, uczyniono to w 1665 r. Jednak nie długo służyła mieszkańcom, ponieważ w roku 1700 strawił ją ogień. Podjęto się więc budowy nowego kościoła, znacznie solidniejszego. Z pomocą przybył mieszkańcom puszczy elektor Fryderyk III, darując wiele materiałów na budowę nowej świątyni ze starostw szestneńskiego, piskiego, ryńskiego i szczycieńskiego. W roku 1684 w granicach parafii znajdowały się: Rozogi, Wilamowo, Klon, Faryny, Spychowo ze smolarnią, Krzyże i Karwica. W kolejnych latach parafia powiększyła się m.in. o Piasutno i Świątajno, zaś w roku 1709 erygowano parafię w Jerutkach i odłączono Piasutno i Świątajno od parafii w Rozogach, włączając je do parafii w Jerutkach¹.

Warto tu nadmienić, że w pierwszych latach istnienia parafii w Rozogach proboszczów powoływał w imieniu elektora Wielki Nadleśniczy. Jurysdykcję nad mieszkańcami sprawował zarząd leśny. Taka sytuacja trwała do 1717 r. Pierwszym, znanym nam z imienia, proboszczem w Rozogach był Martin Grabovius, zmarł w 1677 r. od ran

¹ Zob. M. Toeppen, Historia Mazur, Olsztyn 1995, s. 285-286; Por. Z. Kudrzycki, Z dziejów Rozóg w XVII i XVIII wieku, Rocznik Mazurski 1996, t. I, s. 32-33.

zadanych mu w czasie napadu rabunkowego przez Polaków. A trzecim proboszczem był Raphael Skerło, przeniesiony w 1709 r. do parafii ęłckiej².

W latach trzydziestych XVIII stulecia w granicach parafii Rozogi utworzono kilka szkół elementarnych, a mianowicie w Wilamowie, Farynach, Spalinach Wielkich i Klonie³. Liczba uczniów była bardzo różna, od 10 do 40 osób. Warunki nauczania były bardzo skromne, ale mimo to panowała tam radosna i przyjazna atmosfera wśród uczniów, rodziców i nauczycieli. Choć nie brakowało także i trudności⁴.

Budowę obecnie istniejącego kościoła zaczęto w roku 1882. Materiał budowlany pochodził z rozoskich cegielni. Uroczyste poświęcenie świątyni odbyło się 15 grudnia 1885 r.⁵. W roku 1926 parafia w Rozogach liczyła około 7200 wiernych⁶. Przynależało do niej kilkanaście miejscowości, a mianowicie: Spaliny, Kwiatuszki Wielkie, Kowalik, Faryny, Lipniak, Kokoszka, Wysoki Grunt, Borki, Długi Borek, Występ, Stare Czajki, Nowe Czajki, Klon, Wilamowo, Zawojki, Wujaki, Kwiatuszki Małe, Szklarnia i Brzózki. W parafii posługiwało dwóch duchownych. Pastor Jan Worm⁷, (urodził się w Ukcie 18 kwietnia 1885 r.), ordynowany 25 lipca 1925 r., a posługę tu zaczął od 16 marca 1926 r. Drugim duchownym był Kurt Ebrem (urodził się w Królewcu 22 kwietnia 1897 r.) ordynowany 4 grudnia 1921 r., a posługę pastorską w Rozogach rozpoczął 1 kwietnia 1923 r.⁸.

Starania o świątynię ewangelicką w Rozogach po 1945 r.

Wierni Kościoła rzymskokatolickiego, którzy po zakończeniu II wojny światowej przybyli na teren Rozóg, przez wiele lat z bólem spoglądali na kościół ewangelicki świecący pustkami. Zdarzało się jednak, że w czasie II wojny światowej kapelan wojskowy kilka razy odprawiał tu mszę św. dla żołnierzy wyznania rzymskokatolickiego. Także przez krótki czas po 1945 r. w świątyni odprawiano nabożeństwa katolickie. Jednak, kiedy pod koniec 1945 r. do Szczytna przybył duchowny Kościoła ewangelicko-augsburskiego Jerzy Sachs, świątynia w Rozogach znowu stała się miejscem modlitwy jedynie wiernych Kościoła ewangelickiego⁹.

Po latach na wniosek ks. konseniora H. Ćmoka Konsystorz Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Warszawie 8 września 1966 r. na swym posiedzeniu powziął uchwałę przekazania kościoła w Rozogach władzom administracyjnym, pod warunkiem otrzymania

² Zob. M. Toeppen, *Historia Mazur*, Olsztyn 1995, s. 286.

³ Ibidem, s. 299.

⁴ Zob. K. Bielawny, *Kościół katolicki i ewangelicki na Warmii i Mazurach po II wojnie światowej w spojrzeniu historyczno-ekumenicznym*, Olsztyn 2008., 78-112.

⁵ Zob. G. Suchecka, *Kościół ewangelicki przejęte na cele kultu katolickiego w dekanacie Rozogi (w świetle dokumentów z Archiwum Archidiecezji Warmińskiej)*, *Rocznik Mazurski* 1998, T. III, s. 81.

⁶ Zob. *Deutsches Kirchliches Adressbuch*, Berlin 1927, s. 88-89.

⁷ Zob. K. Bielawny, *Kościół katolicki i ewangelicki*, s. 232. Stryj pastora Jana Worm z Rozóg, o tym samym imieniu i nazwisku, był przez długie lata dyrektorem szkoły elementarnej w Nawiadach. Pełnił urząd dyrektora szkoły na przełomie XIX i XX stulecia. Do Nawiad przybył z Ukty.

⁸ Zob. *Deutsches Kirchliches*, s. 88-89.

⁹ Archiwum Prywatne Danuty Kordek z Rozóg (dalej APDK), Relacja pisemna Szydłowskiego o kościele w Rozogach z czasów powojennych, z 1977 r.

innego miejsca do sprawowania kultu religijnego. Mimo deklaracji przekazania świątyni, władze administracyjne nie przyjęły kościoła pod swój zarząd¹⁰.

Władze diecezji warmińskiej w Olsztynie w 1969 r. podjęły starania o pozyskanie świątynia w Rozogach. Wystosowano więc pismo do Konsystorza Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Warszawie 24 maja 1969 r. z prośbą o wykup świątyni. W imieniu Konsystorza wiceprezes B. Umgelter informował Kurię Biskupią Kościoła rzymskokatolickiego w Olsztynie 24 lipca 1969 r., że: „(...) kościół w Rozogach nie stanowi własności Kościoła ewangelicko-augsburskiego w PRL, ale oddany został przez państwo do używania na ustalonych warunkach z przeznaczeniem do wykonywania kultu ewangelicko-augsburskiego. W tych warunkach władze Kościoła ewangelicko-augsburskiego w PRL nie mogą wyłącznie własną wolą dokonać choćby częściowej zmiany sposobu używania kościoła, lecz muszą uzyskać na to zgodę Wydziału do Spraw Wyznań w Olsztynie”. A wiadomo było już z góry, że władze państwowe nie wyrażą zgody na sprzedaż świątyni wiernym Kościoła rzymskokatolickiego¹¹.

Katolicy z Rozóg bardzo często pytali duszpasterzy w Klonie, czy istnieje możliwość użytkowania świątyni. Pytań było wiele, ale pozostawały bez odpowiedzi.. W roku 1970, 1 sierpnia, w dniu wizytacji kanonicznej parafii Klon przez ks. bpa J. Drzazgę, rządcę diecezji warmińskiej, mieszkańcy Rozóg, witając dostojnego gościa w Rozogach, poprosili, by pozyskał świecąca pustkami ewangelicką świątynię. Ks. bp J. Drzazga odpowiedział, że: „ (...) czynimy w tym względzie starania”¹². Kończąc swój pobyt w Klonie, ksiądz biskup zachęcał ks. Pętlickiego do dalszych starań o pozyskanie świątyni w Rozogach¹³. W roku 1971 ks. dziekan K. Batowski ze Szczytna odnotował w protokole: „(...) troską ks. proboszcza jest pozyskanie poewangelickiego kościoła w Rozogach. Ewangelików jest znikoma liczba, stale maleje, element katolicki narasta, do Klonu 6 km. Zachodzi konieczność przejścia świątyni Bożej dla kultu religijnego i zabezpieczenie przed nieuchronną ruiną”¹⁴. Ks. proboszcz z Klonu B. Pętlicki czynił starania, by w miarę jak najszybciej doszło do przejścia kościoła ewangelickiego w Rozogach. W połowie sierpnia 1973 r. spotkał się z ks. seniorem diecezji mazurskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego, Pawłem Kubiczkiem¹⁵, na plebanii w Klonie¹⁶. Ks. senior wyjaśnił ks. Bolesławowi, że trudność w odsprzedaży świątyni leży po stronie władz administracyjnych, które wszelkimi sposobami blokowały transakcję. Zaś naczelnik Wydziału do Spraw Wyznań w Olsztynie L. Topczewski, zapytany na spotkaniu 14 marca 1972 r. o wyrażenie zgody na przejście kościoła ewangelickiego w Rozogach odpowiedział: „(...) trzeba się zwrócić do Wyznania ewangelicko-augsburskiego.

¹⁰ Archiwum Diecezji Mazurskiej w Olsztynie (dalej ADMO), Teczka nr 1, Pismo ks. bpa A. Wantuły do ks. konseniora H. Ćmoka, z 9 IX 1966 r.

¹¹ ADMO, Teczka nr 3, Pismo wiceprezesa Konsystorza do Kurii Biskupiej w Olsztynie, z 24 VII 1969 r.

¹² Archiwum Parafialne w Klonie (dalej APKl), Księga Protokołów Dziekańskich (dalej KPDz), Protokół wizytacji kanonicznej parafii Klon, przeprowadzonej w dniach 1-2 VIII 1970 r. przez ks. bpa dra Józefa Drzazgę, ordynariusza olsztyńskiego.

¹³ APKl, KPDz, Protokół wizytacji kanonicznej parafii Klon, przeprowadzonej w dniach 1-2 VIII 1970 r. przez ks. bpa dra Józefa Drzazgę, ordynariusza olsztyńskiego.

¹⁴ APKl, KPDz, Protokół ks. K. Batowskiego, z 18 XII 1971 r.

¹⁵ Zob. K. Bielawny, Kościół ewangelicko-augsburski, s. 61-64.

¹⁶ APKl, Ogłoszenia Parafialne (dalej OP) z 18 VIII 1973 r., s. 130.

Jeżeli oni się zgodzą, Wydział ds. Wyznań nie będzie stawiał przeszkód¹⁷. A jednak przeszkody były i to ze strony władz komunistycznych¹⁸.

Pod naciskiem wiernych z kilku parafii w diecezji warmińskiej rządcą diecezji warmińskiej ks. bp J. Drzazga w 1972 r. podjął dalsze rozmowy ze stroną ewangelicką o udostępnienie do kultu katolickiego kilku świątyń ewangelickich, wśród nich m.in. kościoła w Rozogach.¹⁹ Spotkanie ks. bpa J. Drzazgi z ks. seniorem P. Kubiczka poświęcone temu problemowi odbyło się w Szczytnie 16 grudnia 1972 r.²⁰ Dnia 3 stycznia ks. bp J. Drzazga skierował pismo na ręce ks. seniora diecezji mazurskiej, potwierdzające chęć pozyskania świątyń. Ks. bp. Drzazga dodał, że: „(...) w żadnym z nich nie jest już od dawna sprawowany kult ewangelicki, a ze względu na położenie świątynie te byłyby ogromną pomocą w duszpasterstwie katolickim”. Ks. bp Drzazga zadeklarował także pomoc w ratowaniu kościołów ewangelickich przed zniszczeniem²¹.

Mieszkańcy Rozóg wielokrotnie kierowali swe zapytania o możliwość korzystania z kościoła ewangelickiego do różnych instytucji i osób publicznych. W czasie spotkania z radnymi powiatowymi i gminnymi 24 lutego 1974 r. w dyskusji głos zabrał Stefan Kaczmarczyk, stwierdzając, że: „w Rozóg znajduje się kościół ewangelicki nie używany przez ewangelików, a mieszkańcy Rozóg i pobliskich miejscowości mają daleko do kościoła”. Prosił w imieniu mieszkańców, by świątynię udostępnić katolikom²². Mimo próśb i petycji świątynia nadal była niedostępna dla kultu katolickiego. Inną bolączką ks. B. Pętlickiego był brak pomieszczeń na naukę lekcji religii w Rozogach²³.

W roku 1975 mieszkańcy Rozóg nadal kierowali prośby do ks. bpa J. Drzazgi, rządcy diecezji warmińskiej o pozyskanie świątyni ewangelickiej²⁴. Konsystorz powiadomił rządcę diecezji warmińskiej, Kościoła rzymskokatolickiego, bpa J. Drzazgę, że 20 stycznia 1975 r. skierował pismo do UdsW w Warszawie w sprawie odstąpienia kilku świątyń Kościołowi rzymskokatolickiemu na Mazurach. Wśród nich także świątyni w Rozogach. Ks. bp J. Drzazga 2 października 1975 r. skierował pismo do Konsystorza Kościoła Ewangelicko-augsburskiego z zapytaniem, czy Urząd do Spraw Wyznań udzielił odpowiedzi w sprawie odstąpienia świątyń. Rządcą diecezji warmińskiej dodał, że: „(...) w terenie istnieje

¹⁷ ADMO, Teczka nr 13, Protokół ze spotkania w Wydział ds. Wyznań (dalej WdsW) w Olsztynie, 6 X 1972 r.

¹⁸ ADMO, Teczka nr 13, Pismo ks. bpa J. Drzazgi do ks. seniora P. Kubiczka, z 8 I 1973 r. Rządcą diecezji warmińskiej ks. bp J. Drzazga przypomniał w tym piśmie początki dialogu ze stroną ewangelicką a także jakie było stanowisko władz komunistycznych. Czytamy: „(...) Starania Kurii Biskupiej podjęte z Przeświełym Konsystorzem spotkały się z przychylnym stanowiskiem. Do realizacji zamierzenia jednak nie doszło z braku zgody ze strony Wydziału ds. Wyznań Prezydium WRN w Olsztynie. Stanowisko to wszakże uległo zmianie, jak wynika z oświadczenia kierownika tegoż Wydziału, pana mgr. Leopolda Topczewskiego, podczas rozmowy z moim wikariuszem generalnym odbytej dnia 14 marca 1972 roku”.

¹⁹ ADMO, Teczka nr 13, Pismo ks. bpa J. Drzazgi do ks. seniora diecezji mazurskiej ks. P. Kubiczka, z 8 I 1973 r. Strona katolicka starała się także, o pozyskanie kościoła ewangelickiego w Mikołajkach Mazurskich, Kociołku Szlacheckim i Górowie Haweckim. Diecezja warmińska zainteresowana była także kościołami ewangelickimi w Nowym Dworze, pow. Szczytno, Baranowie pow. Mrągowo i Starym Mieście pow. Szczytno.

²⁰ ADMO, Teczka nr 13, Pismo ks. bpa J. Drzazgi do ks. seniora diecezji mazurskiej ks. P. Kubiczka, z 8 I 1973 r.

²¹ ADMO, Teczka nr 13, Pismo ks. bpa J. Drzazgi do ks. seniora diecezji mazurskiej ks. P. Kubiczka, z 8 I 1973 r.

²² Instytut Pamięci Narodowej w Białymstoku (dalej IPN Bi), syg. 064/92/2, Szyfrogram kpt. Sadowskiego ze Szczytna, z 8 II 1974 r.

²³ IPN Bi, syg. 064/92/2, Szyfrogram kpt. Sadowskiego ze Szczytna, z 8 II 1974 r.

²⁴ APK1, KPDz, Protokół wizytacji kanonicznej parafii Klonek, dekanat Szczytno, przeprowadzonej w dniach 5 i 6 VII 1975 r. przez ks. bpa Józefa Drzazgę, ordynariusza warmińskiego.

przekonanie oparte na umowach międzynarodowych, o których informowała prasa, że w najbliższym czasie nastąpi nowa akcja łączenia rodzin, skutkiem której przy niektórych kościołach ewangelickich resztę wyznawców, wyjeżdżających do Niemiec, zastąpią katolicy. W tej sytuacji objęcie tych kościołów dla kultu katolickiego staje się nakazem chwili z racji nie tylko duszpasterskich, ale i dla ratowania świątyń, które inaczej zniszczą”²⁵. A tak już się działo w wielu miejscowościach na Mazurach, niszczące świątynie to był bardzo smutny i przygnębiający widok.

Od października 1975 r. ks. Pętlicki rozpoczął odprawiać Msze św. w Rozogach przy krzyżu²⁶.

Starania o pozyskanie świątyni ewangelickiej w Rozogach diecezja warmińska czyniła przez wiele lat²⁷, także mieszkańcy Rozóg podejmowali te starania. Dnia 2 lutego 1976 r. parafia rzymskokatolicka w Klonie skierowała równocześnie pisma do ks. seniora i Konsystorza Kościoła Ewangelicko-augsburskiego z prośbą o wynajęcie świątyni w Rozogach do sprawowania nabożeństw dla miejscowej ludności. Deklarowano także, remont kościoła²⁸.

Dnia 24 lutego 1976 r. do wojewody ostrołęckiego i I sekretarza KW PZPR w Ostrołęce udała się delegacja mieszkańców. Wojewoda przyjął podanie z podpisami i zaznaczył, że zna sprawę i w najbliższym czasie odpowie na pismo. Natomiast w Komitecie KW PZPR I sekretarz ani pisma, ani delegacji nie przyjął, zbeształ kierownika kancelarii, że prowadził rozmowę z delegatami²⁹. Kolejna delegacja mieszkańców Rozóg do wojewody ostrołęckiego udała się 12 października 1976 r. z prośbą o wydanie zgody na sprzedaż kościoła wiernym Kościoła rzymskokatolickiego. Tym razem wojewoda nie przyjął delegacji³⁰.

O napiętej sytuacji w Rozogach był na bieżąco informowany przez swych parafian ks. proboszcz i jednocześnie senior diecezji mazurskiej P. Kubiczek. By problem ostatecznie rozwiązać, 30 października 1976 r. skierował pismo do Wydziału ds. Wyznań w Ostrołęce z informacją o świątyni w Rozogach, którą parafia planowała sprzedać albo wydzierżawić. „Kościoł w Rozogach – pisał ks. Kubiczek do Wydziału ds. Spraw Wyznań – chce zakupić Parafia Rzymskokatolicka”³¹. Ks. Kubiczek prosił o spotkanie z dyrektorem Wydziału³². Zaś co do świątyni w Klonie, ks. Kubiczek projektował, by wykupił ją lub wydzierżawił Wydział kultury albo konserwator zabytków. Dodał, że: „(...) wioska Klon jest prawie w całości

²⁵ ADMO, Teczka nr 13, Pismo ks. bpa J. Drzazgi do Konsystorza Kościoła E-A, z 2 X 1975 r.

²⁶ APKl, OP z 19 X 1976 r.

²⁷ Zob. J.M. Wojtkowski, Przekazywanie kościoła ewangelickiego w Rozogach Diecezji Warmińskiej w latach 1972-1982, WWA 2002, nr 59, s. 88-94.

²⁸ ADMO, Teczka nr 13, Pismo Parafii rzymskokatolickiej w Klonie do ks. seniora P. Kubiczka, z 2 II 1976. W piśmie parafian klonowskich czytamy: „(...) mieszkańcy Rozóg i okolicznych wiosek od kilku miesięcy uczestniczą w swoich nabożeństwach przy krzyżu, pod gołym niebem, na rozstajnych drogach chociaż w pobliżu stoi Dom Boży. (...) Parafia Rzymskokatolicka w Klonie zgadza się płacić tenetę dzierżawną oraz remontować obiekt, zabezpieczając go przed dalszym niszczeniem i dewastacją. Na każde żądanie władz Kościoła ewangelicko-augsburskiego Dom Modlitwy będzie udostępniony wyznawcom tego Kościoła”. Pod pismem podpisał ks. Pętlicki.

²⁹ APKl, OP z 28 II 1976 r., s. 6.

³⁰ APKl, OP z 10 X 1976 r., s. 27.

³¹ Archiwum Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Szczytnie (dalej APE-AwSz), Księga A, Protokół, z 9 I 1977 r.

³² ADMO, Teczka nr 9, Pismo ks. P. Kubiczka do WdsW w Ostrołęce, z 30 X 1976 r.

zabytkiem. W tym układzie kościół mógłby służyć jako muzeum”³³. Tak też się z czasem stało. Kościół w Klonie oddano władzom administracyjnym.

Mieszkańcy Rozóg po raz pierwszy do kościoła ewangelickiego weszli w niedzielę 19 grudnia 1976 r. Pierwszą Mszę św. odprawił ks. Edward Koperwas³⁴ ze Spychowa, poprzedzoną przebłaganiem *Święty Boże*³⁵. Dzień wcześniej, 18 grudnia 1976 r., wojewoda ostrołęcki wydał decyzję, w której wyraził zgodę na sprzedaż przez Kościół ewangelicko-augsburski świątyni w Rozogach parafii rzymskokatolickiej w Klonie³⁶. Akt notarialny nabycia świątyni podpisano znacznie wcześniej, bo już 28 maja 1976 r. w Państwowym Biurze Notarialnym w Szczytnie³⁷. Po zajęciu świątyni przez wiernych Kościoła rzymskokatolickiego, sytuacja pomiędzy obu Kościołami stała się bardzo trudna.

Mimo napiętej sytuacji między Kościołem ewangelicko-augsburskim a Kościołem rzymskokatolickim, ks. bp J. Drzazga 26 stycznia 1977 r. skierował pismo do ks. seniora P. Kubiczka z pierwszą wyceną kościoła w Rozogach. Wycena bez działki opiewała na 1 876 454 zł³⁸.

Rada Parafialna ewangelicko-augsburskiej Parafii w Szczytnie 25 stycznia 1977 r. podjęła uchwałę o przerwaniu rozmów z Kościołem rzymskokatolickim co do sprzedaży świątyni w Rozogach. Decyzje rady parafialnej poparł Konsystorz Kościoła ego, który wycofał się z dalszych rozmów z Warmińską Kurią Biskupią w sprawie sprzedaży świątyni. Choć dodano, że Konsystorz ponownie przystąpi do rozmów: „(...)gdy wpłynie wnioski (...) o zatwierdzenie uchwały Zgromadzenia Parafialnego w sprawie sprzedaży kościoła w Rozogach”³⁹. Toteż dalsze rozmowy ze stroną katolicką zależały od decyzji Rady Parafialnej w Szczytnie.

Mimo trudności ks. bp J. Drzazga nie rezygnował z rozmów ze stroną ewangelicką. Dnia 5 lutego 1977 r. odbyło się spotkanie w Szczytnie, w którym uczestniczył rządca diecezji warmińskiej ks. J. Drzazga i wicerektor Seminarium Duchownego w Olsztynie⁴⁰, a ze strony Kościoła luterańskiego ks. senior P. Kubiczek i ks. konsenior F. Duda. Senior ks. P. Kubiczek w rozmowie zaznaczył, że rozmowy strona ewangelicka podejmie po opuszczeniu kościoła przez wiernych katolików. Zaś ks. bp Drzazga przedstawił swoje stanowisko i prosił o podjęcie dalszych rozmów⁴¹. Kilka dni później, 12 lutego 1977 r., ks. bp J. Drzazga

³³ ADMO, Teczka nr 9, Pismo ks. P. Kubiczka do WdsW w Ostrołęce, z 30 X 1976 r.

³⁴ Zob. A. Kopiczko, Duchowieństwo katolickie, cz. 2, s. 139.

³⁵ APKl, OP z 19 XII 1976 r., s. 33.

³⁶ ADMO, Teczka nr 6, Pismo wojewody ostrołęckiego do ks. seniora diecezji mazurskiej ks. P. Kubiczka, z 18 XII 1976 r.; Zob. (ER) (Ks. Emil Rzeszutek – przyp. aut.), Nabycie przez Diecezję Warmińską świątyni ewangelickiej w Rozogach k/Szczytna, WWD 1977, nr 4, s. 223.

³⁷ Zob. Nabycie przez Diecezję Warmińską świątyni ewangelickiej w Rozogach k. Szczytna, WWD 1977, nr 4, s. 223.

³⁸ ADMO, Teczka nr 13, Pismo bpa J. Drzazgi do ks. seniora P. Kubiczka, z 26 I 1977 r.

³⁹ ADMO, Teczka nr 13, Pismo Konsystorza do Rady Parafialnej E-A Parafii w Szczytnie, z 1 II 1977 r.

⁴⁰ Osobą towarzyszącą ks. biskupowi był . Władysław Nowak.

⁴¹ ADMO, Teczka nr 13, Pismo ks. P. Kubiczka do ks. bpa J. Narzyńskiego, z 6 II 1977 r. Z relacji ks. seniora Kubiczka czytamy: „(...) a/ dopóki kościół w Rozogach nie zostanie opuszczony, dopóty nie może być mowy o dalszych pertraktacjach; b/ Kościół nasz nie chce wchodzić na drogę sądową. Proszę nas do tego kroku nie zmuszać”. Odpowiedź ks. bpa Drzazgi była mniej więcej następująca: „Wierni Kościoła rzymskokatolickiego zbierali się w lecie i zimie pod gołym niebem przy krzyżu, w bezpośredniej bliskości nieużywanego ewangelickiego kościoła. Zaczęto robić usilne starania o wejście w posiadanie kościoła. Otrzymanie zgody wojewody na kupno kościoła zostało zrozumiane w ten sposób, że można już kościół użytkować. Tym bardziej, że różnym czynnikom było nie na rękę, kiedy tłumy zgromadzały się przy krzyżu. Ks. biskup wspominał o

skierował pismo do Konsystorza Kościoła ewangelicko-augsburskiego w PRL z prośbą o podjęcie dalszych rozmów finalizujących zakup świątyni⁴². Listu ks. bpa J. Drzazgi z 12 lutego 1977 r. ks. bp J. Narzyński najprawdopodobniej jeszcze nie otrzymał i nie znał jego treści. Po zapoznaniu się z listem od ks. seniora P. Kubiczka z 6 lutego 1977 r., ks. bp Narzyński wystosował pismo do ks. Seniora 15 lutego 1977 r. w którym oskarżał stronę katolicką o prowadzenie nacisku na szybkie sfinalizowanie sprzedaży kościoła. Ks. bp Narzyński swe uwagi sformułował w trzech punktach: „(...) 1. Bp Drzazga wiedział o włamaniu już w czasie pertraktacji prowadzonych w Warszawie w dniu 9 stycznia b.r. Za jego cichą zgodą trzech księży⁴³ z pobliskich parafii odprawiali od miesiąca nabożeństwa w naszej świątyni, do której weszli nielegalnie. Wszelki komentarz jest w tym miejscu zbędny. Zbiórki pod krzyżem były zwykłymi demonstracjami. Miały przyspieszyć akt kupna--sprzedaży i były zręcznie wyreżyserowane. 2. (...) Na prośbę stworzenia faktów dokonanych może być tylko jedna odpowiedź: Nie ma dalszych pertraktacji bez natychmiastowego uregulowania sprawy Rozóg. Ponieważ szacunek sporządzony przez eksperta nie bierze pod uwagę wyposażenia kościoła, cena musi być odpowiednio wyższa. Nie widzę możliwości, abyśmy mogli zejść poniżej 2 mln. zł. 3. Jeżeli sprawa Rozóg nie zostanie w najbliższych dniach załatwiona, wejdziemy na drogę sądową”. Ks. bp Narzyński w piśmie do ks. Kubiczka miał także pretensje do władz diecezjalnych, że zlekceważyły wydarzenia w Rozogach i nie poinformowały Biskupa Kościoła a także Konsystorz⁴⁴. Mimo patowej sytuacji ks. bp J. Drzazga⁴⁵ wystosował kolejne pismo 15 marca 1977 r. do Konsystorza Kościoła ewangelicko-augsburskiego z prośbą o sfinalizowanie kupna kościoła w Rozogach⁴⁶. Zaś dwa dni wcześniej, 13 marca 1977 r. Zgromadzenie Parafialne Parafii

zdjęciach, które były rozpowszechniane szczególnie w RFN. Biskup, aczkolwiek zdaje sobie sprawę z niewłaściwego postępowania, prosi, żeby nie pozbawiać wiernych kościoła. Sugeruje szybkie załatwienie sprawy. W ciągu dwóch tygodni są ochotni zapłacić całą sumę za kościół. (...) Senior wyraźnie podkreślił, że nie jest władny przyjąć prośbę ks. biskupa, zaznaczając, że treść rozmowy przekaże ks. bpowi Januszowi Narzyńskiemu”.

⁴² ADMO, Teczka nr 13, Pismo ks. bpa J. Drzazgi do Konsystorza Kościoła e-a, z 12 II 1977 r. Warto tu przytoczyć fragmenty listu ks. bpa Drzazgi: „Ludność rzymskokatolicka zamieszkująca Rozogi i okolicę z ogromną wdzięcznością przyjęła wiadomość, że wojewoda ostrołęcki wyraził zgodę na zakup kościoła w Rozogach przez Diecezję Warmińską. Powiadomił o tym księdza proboszcza Bolesława Pętlickiego z Klonu dyrektor Wydziału do Spraw Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Ostrołęce dnia 23 grudnia 1976 roku, prosząc o powiadomienie wiernych. W ten sposób zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem starania Prześwietnego Konsystorza, rozpoczęte jeszcze za życia ś.p. księdza biskupa Andrzeja Wantuły pismem do Urzędu do Spraw Wyznań z dnia 20 stycznia 1975 roku oraz uchwałą Konsystorza z dnia 23 stycznia 1975 roku: wytypować kościoły w Rozogach, Kociołku Szlacheckim i Targowie w Diecezji Mazurskiej jako obiekty, co do których w pierwszej kolejności istnieje zamiar rozmów o ich odstąpieniu Kościołowi Rzymskokatolickiemu. Społeczeństwo Rozóg i okolicznych wsi, dobrze zorientowane w sytuacji, przyjęło decyzję umożliwiającą zakup kościoła w Rozogach z wielką wdzięcznością nie tylko dla władz wojewódzkich, ale również i dla władz Kościoła ewangelicko-augsburskiego. (...) Diecezja Warmińska pragnie załatwić sprawę nabycia świątyni w możliwie krótkim czasie, gotowa jest wpłacić połowę wycenionej kwoty jeszcze w miesiącu marcu, a resztę w ciągu bieżącego roku”.

⁴³ Duchownymi o których mowa w piśmie to: ks. Józef Dziwik z Faryn, ks. Edward Koperwas ze Sychowa i ks. Bolesław Pętlicki z Klonu.

⁴⁴ ADMO, Teczka nr 13, Pismo ks. bpa J. Narzyńskiego do ks. seniora P. Kubiczka, z 15 II 1977 r.

⁴⁵ Zob. A. Kopiczko, Duchowieństwo katolickie, s. 63.

⁴⁶ ADMO, Teczka nr 13, Pismo ks. bpa J. Drzazgi do Konsystorza Kościoła E-A, z 15 III 1977 r.

ewangelicko-augsburskiej w Szczytnie podjęło uchwałę o sprzedaży świątyni w Rozogach Kościołowi rzymskokatolickiemu⁴⁷.

Kolejne spotkanie strony katolickiej z ewangelicką w siedzibie Konsystorza w Warszawie odbyło się 26 marca 1977 r. Wiceprezes Konsystorza Brunon Umgelter wyraził żal, że ks. bp J. Drzazga w czasie spotkania 19 stycznia 1977 r. nie przekazał informacji o zajęciu kościoła przez ludność katolicką w Rozogach. Ks. bp J. Wojtkowski po wysłuchaniu zarzutów ze strony ewangelickiej odpowiedział: „(...) w Rozogach nie było włamania do kościoła, lecz wierni otrzymali klucz od osób, które go posiadały, jako przedstawiciele parafii ewangelickiej. Nie jest zamiarem Diecezji Warmińskiej zajmowanie kościołów ewangelickich bez zgody Konsystorza”⁴⁸. Te słowa zamknęły kwestie sporne o kościół. W dalszej części spotkania podjęto rozmowę na temat ceny kościoła w Rozogach⁴⁹. Po otrzymaniu wpłaty za kościół w Rozogach, 21 maja 1977 r. Konsystorz o tym fakcie poinformował ks. seniora P. Kubiczka⁵⁰.

Świątynię w Rozogach parafia klonowska kupiła za 2 mln zł. By było możliwe zrealizowanie transakcji, rządcą diecezji warmińskiej ks. bp J. Drzazga wystosował odezwę do swych diecezjan, prosząc o ofiary na wykup świątyni w Rozogach⁵¹. W kolejnej odezwie z 18 czerwca 1977 r. czytamy: „(...) w odezwie, która była czytana w niedzielę 17 kwietnia b.r. we wszystkich świątyniach naszej Diecezji, zwracałem się z prośbą o złożenie ofiar na kupno ewangelickiej świątyni w Rozogach, w dekanacie Szczytno. Pisałem o potrzebie tego kościoła dla wiernych zamieszkujących Rozogi i okolice. (...) Ofiary, jakie w niedzielę 24 kwietnia b.r. złożyliście na tacę, umożliwiły nam nabycie świątyni w Rozogach”⁵².

Ofiarność diecezjan była bardzo duża. Także wierni parafii Piecki swymi ofiarami wsparli wykup kościoła w Rozogach od Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Ówczesny proboszcz, ks. Jan Magdziarz w ogłoszeniach parafialnych, które były czytane po kazaniu, zachęcał wiernych, by wsparli katolików mieszkających w Rozogach. Zilustrował sytuację tamtejszej wspólnoty wyznaniowej słowami: „Taca dzisiejszej niedzieli przeznaczona jest na kupno kościoła ewangelickiego w Rozogach dla katolików, którzy dotąd razem z kapłanem modlą się pod krzyżem na rozstaju dróg, mimo deszczu, wichru, śniegu i mrozu”⁵³. Pomoc finansowa diecezjan była nad wyraz duża.

⁴⁷ APE-AwSz, Księga A, Protokół, z 13 III 1977 r. W uchwale czytamy, „Zgromadzenie Parafialne Parafii ewang.-augs, w Szczytnie uchwalilo jednomyślnie dnia 13 marca 1977 r. sprzedać kościół ewangelicki w Rozogach Diecezji Warmińskiej za cenę nie mniejszą jak 2 000 000,- zł. Do podpisu aktu notarialnego upoważniono proboszcza parafii ks. Pawła Kubiczka oraz kuratora p. Karola Rogalę”.

⁴⁸ Cyt. za J. Wojtkowski, Świątynie ewangelickie, s 59.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ ADMO, Teczka nr 13, Pismo Konsystorza Kościoła E-A do ks. seniora P. Kubiczka, z 21 V 1977 r.

⁵¹ Zob. Odezwa do duchowieństwa i wiernych Diecezji Warmińskiej, WWD 1977, nr 3, s. 135-136. W odezwie ks. bpa J. Drzazgi czytamy: „(...) obecnie z radością pragnę powiadomić, że wojewoda Ostrołęcki w dniu 18 grudnia 1976 r. wydał decyzję wyrażającą zgodę na sprzedaż przez Kościół ewangelicko-augsburski dla naszej diecezji świątyni w Rozogach, w dekanacie Szczytno. (...) Ustalono, że w pierwszej kolejności zostanie zawarta do 30 czerwca 1977 r., umowa kupna-sprzedaży kościoła w Rozogach. Świątynia ta jest dla ludności katolickiej konieczna. Wierni bowiem zamieszkujący Rozogi i okolice nie mieli dotychczas na miejscu własnego kościoła. Obecnie będą mieli własną, obszerną, piękną świątynię. Parafianie w Rozogach nie są jednak w stanie nabyć tego okazałego kościoła z własnych funduszy. Musimy im pomóc. Wspólnym wysiłkiem nabędziemy kościół w Rozogach”.

⁵² Zob. Odezwa księdza biskupa ordynariusza w związku z nabyciem kościoła poewangelickiego w Rozogach, WWD 1977, nr 4, s. 203.

⁵³ Archiwum Parafii Piecki, OP z 1977 r., s. 71.

Uroczyste przekazanie świątyni w Rozogach parafii rzymskokatolickiej w Klonie odbyło się 22 lipca 1977 r. w obecności rządcy diecezji warmińskiej ks. bpa J. Drzazgi⁵⁴. Ks. proboszcz B. Pętlicki tak witał rządcę diecezji warmińskiej: „(...) Witam Cię jako przedstawiciela Kościoła powszechnego, jako Ojca naszej ukochanej Diecezji Warmińskiej, prawomocnego następcę Apostołów – biskupa warmińskiego. Jesteś Ekszelencjo pierwszym biskupem tej rozowskiej ziemi od czasów reformacji, w dziejach naszego narodu i Kościoła. Przybywasz, jak przystoi dostojnikom Kościoła, by poświęcić kościół, który tyle lat usiłowaliśmy uzyskać, by ludzie wierzący mieli swój Dom Boży. Wszyscy wiemy, ile wysiłku włożyłeś w dzieło, które dzisiaj poświęcasz i dlatego ślemy prośbę do Boga, by Ci wynagrodził to wszystko, co dla nas uczyniłeś. Historia niech w przyszłości oceni nasze działanie i nasze wysiłki. Chciałoby się dużo powiedzieć, ale wewnętrzne przeżycia nie pozwalają. Kiedy w lipcu 14 lat temu przejeżdżałem z Samborowa do Klonu, by objąć parafię zleconą mi przez Księdza Biskupa, kierowca przywiózł mnie pod ten właśnie kościół w Rozogach. Zorientowałem się, że to nie tu, że trzeba jechać do Klonu. Kiedy nawracaliśmy, pomyślałem sobie... Boże, kiedy ja w tym kościele odprawię pierwszą Msze św. Trzeba było czekać czternaście lat. (...) Witam wszystkich kapłanów. Kapłanom także zawdzięczam to, że mamy kościół. Byli przy mnie zawsze. Służyli radą, podtrzymywali na duchu, byli na każde wołanie, odprawiali Mszę św. pod Krzyżem przez rok i 8 miesięcy, bo tego pragnęli ludzie”. Dalej ks. Pętlicki podkreślił: „(...) Ekszelencjo! Szczególne słowa uznania należą się moim parafianom, mieszkańcom Rozóg. Nic innego, jak tylko trwanie ludzi pod krzyżem, w słońcu, w mrozie i zamieci śnieżnej, a także w upale letnim, przyczyniło się do tego, że mamy kościół. Oni swoją postawą zmuszali nas kapłanów do tego, że trzeba było wśród nich być i trwać”. Kończąc powitanie, ks. Pętlicki wyraził swą wdzięczność także władzom województwa ostrołęckiego za „właściwe załatwienie sprawy”⁵⁵. Kościół otrzymał tytuł św. Marii Magdaleny⁵⁶.

Po przejęciu świątyni wierni wraz z ks. proboszczem wykonali wiele prac remontowych, zabezpieczając obiekt przed dalszym niszczeniem. W 1978 r. ks. Pętlicki sporządził zestawienie miejscowości ciężących do kościoła w Rozogach. Warto tu podkreślić, że w 1978 r. oba okręgi duszpasterskie były podobne co do liczby wiernych.

Okręg duszpasterski w Rozogach (1978 r.)

Miejscowość	Rodziny	Mężczyźni	Kobiety	Dziadkowie	Babcie	Kawalerzy	Panny	Studentci	Uczniowie	Przedszkoleni	Razem
Rozogi Nowe	59	52	58	15	22	20	8	25	50	53	362
Rozogi Morgi	7	7	7	--	1	5	6	5	11	5	54
Rozogi pod Dąbrowy, POM, Dom Nauczyciela i Doktora	39	36	37	8	12	22	10	8	56	28	256

⁵⁴ APKl, OP z 29 V 1977 r., s. 50.

⁵⁵ APDK, Teczka nr 2, Tekst powitania wygłoszony przez ks. B. Pętlickiego 22 VII 1977 r. w obecności ks. bpa J. Drzazgi.

⁵⁶ Archiwum Parafialne w Rozogach (dalej APR), KPa, T. I, s. 5.

Rozogi Stare	39	37	40	7	15	12	7	6	30	38	231
Wilamowo kolonia i wieś	66	64	54	16	21	30	17	35	88	45	446
Występ	38	30	39	3	6	23	11	12	50	27	239
Razem	248	226	245	49	77	112	59	91	285	196	1588

Źródło: APKL, Teczka nr 3, Spis miejscowości skupionych wokół kościoła w Rozogach.

Do kościoła w Rozogach w 1978 r. przynależało 248 rodzin, zaś cały okręg duszpasterski skupiał w swych granicach 1588 wiernych. W tym czasie stosunkowo dużo było dzieci i młodzieży, zaś niewielką grupę stanowili starsi, dziadkowie i babcie. Pod koniec lat siedemdziesiątych XX w. wiele rodzin było wielodzietnych.

Jednak sprawa przejęcia kościoła ewangelickiego w Rozogach powracała w czasie rozmów pomiędzy Kościołem katolickim i ewangelickim. Ks. bp J. Narzyński w piśmie do Kurii Biskupiej w Olsztynie z 12 lipca 1979 r. ponownie przywołał bezprawne zajęcie kościoła ewangelickiego w Rozogach. Wikariusz generalny ks. bp J. Wojtkowski w piśmie z 1 września 1979 r. odniósł się do tego, przedstawiając cały kontekst społeczno-polityczny tych wydarzeń⁵⁷.

⁵⁷ ADMO, Teczka nr 13, Pismo ks. ks. bpa J. Wojtkowskiego do Konsystorza Kościoła E-A w Warszawie, z 1 IX 1979 r. W piśmie czytamy, „Pismo Konsystorza przytacza drugi fakt, mianowicie zabranie kościoła w Rozogach. (...) Znając kontekst społeczny tych dwóch *faktów dokonanych*, czy można mówić o stosowaniu przez katolików *bezprawia*, o *naruszeniu zasad etyki chrześcijańskiej*, o *samowoli*.”

Kuria Biskupia w Olsztynie nigdy nie kwestionowała prawa własności jakiegokolwiek wyznania. Z całym szacunkiem było i jest respektowane prawo własności także w wypadkach bezsilnego patrzenia na niszczące obiekty. Jest ono respektowane tak samo w stosunku do Baranowa (sprawa kościoła w Rozogach została sfinalizowana wkrótce, w maju 1977 aktem kupna sprzedaży według wyceny naznaczonej przez Konsystorz). Świątynie ewangelickie należą jako własność do gmin tego wyznania. W r. 1972 w ramach normalizacji własności Kościołów na Ziemiach Zachodnich i Północnych Władze PRL przyznały Kościołowi ewangelicko-augsburskiemu 49 świątyń. Wkrótce jednak wierni w gminach (parafiach) zaczęli emigrować do RFN. Opuszczone świątynie przeszły na własność Konsystorza. Tytularnie nowy właściciel nie wykonywał jednak praw własności. Świątynie pozostały bezużytecznymi niszczącymi obiektami. W czasie r. 1978 katolicy kupili cztery świątynie, starania o kilkanaście innych są w toku.

Nawet w państwach skrajnie kapitalistycznych nie ma własności nieograniczonej. Ograniczenia wynikają z ustaw lub, jak określa to polski Kodeks Cywilny (art. 140), z zasady współżycia społecznego. Właśnie ten kontekst społeczno-narodowy jest ogromnie ważny dla zrozumienia wzajemnych pretensji między ugrupowaniami wyznaniowymi katolików i protestantów. Jest to zagadnienie specyficzne dla Warmii i Mazur, gdyż tu najwięcej przyznano kościołów ewangelikom przy równoczesnym ich odpływie do Niemiec Zachodnich. W konsekwencji dziesiątki kościołów zostało opuszczonych. Społeczeństwo z bezsilnym zastanowieniem patrzy jak z roku na rok niszczą budynki, wśród nich kilka o charakterze zabytkowym.

Sprawę można załatwić albo przez sprzedaż, na co potrzebne jest zezwolenie władz państwowych (art. 10 ust. 4 ustawy z 25 XI 1936), albo przez użyczenie (dzierżawę), co do którego – o ile wiemy – nie ma zakazów ustawowych. *Zasady współżycia społecznego* w odniesieniu do opuszczonych kościołów ewangelickich wyrażają się w pytaniu opinii społecznej: 1/ Dlaczego przez całe lata nie można sfinalizować kupna-sprzedaży opuszczonych obiektów, przeznaczonych ze swej istoty dla kultu? 2/ Dlaczego akt zbycia dochodzi do skutku dopiero wtedy, gdy budynek sakralny jest w stadium bardzo zaawansowanego zniszczenia? 3/ Kto jest odpowiedzialny za niszczenie budynków, które stanowią, niezależnie od ich charakteru, obiektywną wartość? 4/ Czy zwlekanie w zbywaniu opuszczonych świątyń – pytają niektórzy ludzie – podyktowane jest oczekiwaniem na powrót wyznawców z RFN? Zakładając i taką hipotezę, możemy opuszczone kościoły uratować przez użyczenie ich katolikom według zasad dzierżawy.

W tym kontekście społeczno-narodowym – uważamy – należałoby ostrożniej stosować określenie o bezprawiu, samowoli, czy antyekumenizmie”.

Mieszkańcy Rozóg nadzwyczaj uroczyście witali rządcę diecezji warmińskiej ks. bpa J. Glempa 9 sierpnia 1980 r. wizytującego parafię klonowską. Ks. bp Glemp w protokole odnotował: „Do Rozóg przybyłem z ks. kanonikiem Usiǎdkiem o godz. 17:00. Nastǎpiło spotkanie pod historycznym krzyżem na skrzyżowaniu ulic na poczǎtku wsi. Krzyż i otoczenie pięknie udekorowano, a biskupa otoczono dużym z gałązek uplecionym wieńcem. Przemówienie wygłosił miejscowy lekarz. Kurpianeczki śpiewały i mówiły wierszyki. Tu pod tym właśnie krzyżem przez 19 miesięcy modlili się mieszkańcy Rozóg i uczestniczyli we Mszy św. w słońcu i w mrozie, zanim nabyli ewangelicki kościół. (...) Do tego kościoła udaliśmy się z imponującą procesją. Sztandary, feretrony w takt orkiestry dętej, która – zaproszona z Myszyńca, towarzyszyła przy każdym nabożeństwie w czasie całej wizytacji”⁵⁸. Zaś w obecności rządcy diecezji warmińskiej ks. bpa J. Glempa w kościele w Rozogach ks. proboszcz z Faryn Józef Dziwik wygłosił bardzo znaczące przemówienie, w którym przypomniał starania o świątynię i jej remont, a także stan moralny Rozóg. W czasie Mszy św. ks. bp Glemp udzielił sakramentu bierzmowania młodzieży, do sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej przystǎpiło 250 osób.

W tym też czasie w jednym z budynków nieopodal kościoła przebywała młodzież na rekolekcjach oazowych z ks. Kazimierzem Źuchowskim. Ks. bp J. Glemp odwiedził młodzież, zachęcając ją do trwania przy Kościele i apostołstwa wśród swych rówieśników⁵⁹.

Powstanie parafii rzymskokatolickiej w Rozogach w 1982 r.

Dnia 29 czerwca 1982 r. powstała parafia w Rozogach, tym samym parafia klonowska pomniejszyła się o około 1500 osób⁶⁰. Pierwszym proboszczem od 1 lipca 1982 r. był ks. B. Pętliski⁶¹, który wraz z ks. J. Dziwikiem⁶² z Faryn, organizował struktury parafii od 1977 r.

Ks. Pętliski przez wiele lat mieszkał w bardzo skromnych warunkach, w niewielkiej chacie, małej, zimnej i ponurej⁶³.

Kilka miesięcy po utworzeniu nowej parafii rządcą diecezji warmińskiej ks. bp J. Obłǎk, 12 listopada 1982 r., utworzył nowy dekanat Rozogi, który został wyłączony z dekanatu Szczytno. Nowy dekanat powstał na prośbę ks. J. Drazka i księży z dekanatu Szczytno⁶⁴.

⁵⁸ Archiwum Dziekańskie w Rozogach (dalej ADR), Teczka nr 1, Protokół wizytacji kanonicznej w parafii Klon i Rozogi, przeprowadzonej w dniach 9 i 10 VIII 1980 r. przez ks. bpa J. Glempa.

⁵⁹ ADR, Teczka nr 1, Protokół wizytacji kanonicznej w parafii Klon i Rozogi, przeprowadzonej w dniach 9 i 10 VIII 1980 r. przez ks. bpa J. Glempa.

⁶⁰ Zob. K. Bielawny, Dzieje parafii rzymskokatolickiej w Klonie w XIX i XX stuleciu, Olsztyn 2012, s. 55.

⁶¹ ADR, Teczka nr 1, Pismo ks. bpa J. Wojtkowskiego do ks. B. Pętlickiego z 23 VII 1982 r., Nr 1174/82.

⁶² Zob. A. Kopiczko, Duchowieństwo katolickie, s. 67.

⁶³ APR, KPa, T. I, s. 8.

⁶⁴ ADR, Teczka nr 1, Pismo ks. J. Drazka do ks. bpa J. Obłǎka z 4 XI 1982 r. W piśmie skierowanym do rządcy diecezji warmińskiej czytamy, „Nawiǎzując do rozmowy w dniu 3 listopada b.r. z Waszǎ Ekscelencją, uprzejmie proszę o dokonanie podziału dekanatu Szczytna na dwie jednostki administracyjne. Prośbę motywuję tylko i wyłącznie względami duszpasterskimi praktycznymi: w skład dekanatu Szczytno wchodzi 16 pełnoprawnych parafii – jest jednym z największych terytorialnie dekanatów w diecezji warmińskiej (50x60 km). Jest trudno jednemu dziekanowi być w stałym kontakcie ze wszystkimi parafiami. Poza regularnie odbywającymi się konferencjami dekanalnymi, wszyscy księża nie mają możliwości spotykania się ze osobǎ razem. Praktycznie od dawna wytworzył się zwyczaj udzielania sobie wzajemnej pomocy w spowiedziach na rekolekcjach czy odpustach w dwóch ośrodkach – w Szczytnie i Rozogach. Jedyne dziekan z urzędu jest obecny z reguły wszędy, gdzie jest proszony. Ale i to tyczy się raczej odpustów i spowiedzi przed nimi niż spowiedzi

Nowy dekanat Rozogi tworzyły parafie: Faryny, Gawrzyjałki, Klon, Lesiny Wielkie, Lipowiec, Rozogi, Spychowo i Świętajno k. Szczytna⁶⁵. W niedzielę, 14 listopada 1982 r., ks. dziekan ze Szczytna J. Drażek odczytał w kościele w Rozogach i na odpuszczeniu ku czci św. Stanisława Kostki w Farynach dekret informujący wiernych o powstaniu nowego dekanatu w Rozogach i o erygowaniu pełnoprawnej parafii w Farynach. W piśmie skierowanym do ks. bpa J. Obłaka ks. dziekan ze Szczytna pisał: „(...) kapłani dekanatu Rozogi prosili jednogłośnie, aby ks. biskup zamianował na stanowisko dziekana – ks. Bolesława Pętlickiego, dotychczasowego wicedziekana dekanatu Szczytno i proboszcza Rozóg”. Ks. Drażek także poparł kandydaturę ks. Pętlickiego⁶⁶. Niebawem ks. B. Pętlicki otrzymał nominację na dziekana dekanatu Rozogi. Przed nominacją dziekana, księża z dekanatu Rozogi także skierowali pismo do biskupa warmińskiego z prośbą o mianowanie ks. Bolesława Pętlickiego dziekanem dekanatu Rozogi. Pisali: „(...) uważamy, że ks. Bolesław Pętlicki jest najodpowiedniejszym kandydatem na to stanowisko, ze względu na Jego zasługi w dzieło pozyskania świątyń poewangelickich, którego był inicjatorem dzięki czemu ma wielkie zasługi dla Kościoła Warmińskiego. Nadto cieszy się wśród nas autorytetem i szacunkiem ze względu na zintegrowanie księży naszego dekanatu”⁶⁷.

Od 30 sierpnia 1983 r. ks. B. Pętlicki został mianowany przez rządzącego diecezji warmińskiej, ks. bpa J. Obłaka⁶⁸, diecezjalnym referentem duszpasterstwa rolników⁶⁹. Niebawem po nominacji uczestniczył, 17 grudnia 1983 r., w ogólnopolskim spotkaniu duszpasterzy rolników w Tyńcu, któremu przewodniczył ks. bp Jan Gurda⁷⁰. Ks. Pętlicki uczestniczył każdego roku w rekolekcjach organizowanych w różnych miejscach Polski dla duszpasterzy ludzi pracy i rolników. Od 8 do 11 lutego 1988 r. uczestniczył w dniach skupienia na Jasnej Górze, które prowadził o. Tadeusz Sitko, redemptorysta. W tymże też roku, 4 września ks. Pętlicki wraz z dość sporą grupą rolników z diecezji warmińskiej brał

adwentowych czy wielkopostnych. Po zasięgnięciu rady księży kondekanalnych i własnej dwuletniej obserwacji, sugerowałbym odłączyć od dekanatu Szczytno następujące parafie: Świętajno, Spychowo, Faryny, Rozogi, Klon, Lesiny Wielkie, Lipowiec i Gawrzyjałki. Najbardziej centralnym ośrodkiem dla ewentualnie przyszłego dekanatu, gdzie każdy może dojechać – gdyż położonym przy głównym trakcie międzywojewódzkim Olsztyn – Ostrołęka są Rozogi. Jest to wprawdzie wieś – osiedle, ale o względnie miasteczkowym, wieś rozwojowa i intensywnie rozbudowująca się. Kościół w Rozogach jest największym w całym dekanacie Szczytno. Zdaniem wszystkich Księża w dekanacie i moim własnym jest, by ks. Biskup był łaskaw zamianować dotychczasowego wicedziekana dekanatu Szczytno – ks. Bolesława Pętlickiego dziekanem nowego dekanatu. Ks. Pętlicki pracuje intensywnie na tym terenie 20 lat. Przekroczył 60. rok życia, ma za sobą ponad 30 lat kapłaństwa, cisy się dobrą opinią u Wiernych w całym dekanacie, a szczególnie w parafii Klon i Rozogi, gdzie większość swego kapłaństwa przepracował. Jest towarzyskim i lubianym przez wszystkich księży. Ma duże zasługi dla naszej Diecezji, gdyż znany jest powszechnie jako prekursor szybkiego i skutecznego przejmowania opuszczonych kościołów poewangelickich, by zgodnie ze swoim przeznaczeniem służyły Ludowi Bożemu”.

⁶⁵ ADR, Teczka nr 1, Dekret ks. bpa J. Obłaka, z 12 XI 1982 r. Nr 2245/82.

⁶⁶ ADR, Teczka nr 1, Pismo ks. J. Drażka do ks. bpa J. Obłaka, z 23 XI 1982 r.

⁶⁷ ADR, Teczka nr 2, Pismo księży dekanatu Rozogi do ks. bpa J. Obłaka, z 25 XI 1982 r.

⁶⁸ Zob. P. Nitecki, Biskupi Kościoła w Polsce, Warszawa 1992, s. 152.

⁶⁹ ADR, Teczka nr 2, Pismo ks. bpa J. Obłaka do ks. B. Pętlickiego, z 30 VIII 1983 r.

⁷⁰ ADR, Z. 3, Notatki z rekolekcji i spotkań, 17 XII 1983 r. Na powstanie stałego duszpasterstwa rolników w Polsce w latach osiemdziesiątych XX w. przyczyniła się sytuacja społeczno-polityczna. Konferencja Episkopatu Polski dnia 2 grudnia 1982 r. powołała Ogólnopolskie Duszpasterstwo Rolników, zaś w diecezjach powołano diecezjalnych referentów. Pierwszym ogólnopolskim duszpasterzem rolników został ks. bp Jan Gurda. Od 1982 r. odbywały się ogólnopolskie pielgrzymki na Jasną Górę, zaś od 1989 r. w wielu miejscowościach Polski powstawały Uniwersytety Ludowe. Następcą ks. bpa J. Gurdy na stanowisku duszpasterstwa rolników w 1996 r. został ks. bp R. Andrzejewski, od 2001 r. ks. bp Jan Styra, a od 2011 ks. bp Edward Białogłowski. W archidiecezji warmińskiej po ks. B. Pętlickim duszpasterzem rolników został mianowany ks. J. Midura.

udział w Ogólnopolskich Dożynkach na Jasnej Górze. Warto tu nadmienić, że do ponad stutysięcznej rzeszy pątników zgromadzonych na błoniach częstochowskich ks. Bolesław wygłosił referat na temat współczesnej rodziny w Polsce⁷¹. Dnia 26 września 1989 r. ks. Pętlicki uczestniczył w spotkaniu duszpasterzy rolników w Warszawie-Wilanowie, któremu przewodniczył ks. bp Roman Andrzejewski⁷². W czasie spotkania podejmowano kwestie społeczne w środowiskach lokalnych. Zaś ks. E. Marciniak wygłosił referat pt. *Duszpasterstwo rolników wobec samorządu terytorialnego*⁷³.

Ważnym wydarzeniem w młodej parafii rozowskiej była peregrynacja Matki Bożej Częstochowskiej w dniach 25-25 października 1986 r. Przed rozpoczęciem peregrynacji w diecezji warmińskiej ks. Pętlicki uczestniczył w spotkaniu księży dziekanów w Kurii Biskupiej w Olsztynie 30 czerwca 1986 r. Narada dotyczyła II peregrynacji w diecezji⁷⁴. Omówiono program i przygotowania do spotkania z kopią cudownego obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w parafiach diecezji⁷⁵. W parafii Rozogi uroczystość zgromadziła rzesze wiernych, świątynia wypełniła się po brzegi. Ks. proboszcz B. Pętlicki witał Matkę Bożą słowami: „(...) jako pierwszy duszpasterz rodziny parafialnej rzymskokatolickiej w Rozogach chcę wyrazić głęboką radość własną i wszystkich parafian z Twego o Matko do nas przybycia. W tej świątyni tak uroczyste jesteś po raz pierwszy witana. Pomogłaś nam tę świątynię przejąć z rąk naszych braci odłączonych – protestantów. Aby tu była głoszona cała prawda Ewangelii Chrystusowej. Dlatego dziś chcemy oddać chwałę i podziękowanie za ten dar. Bo Ty wiesz, ile ten lud tu obecny poniósł cierpień i upokorzeń, kiedy to przez 19 miesięcy bez względu na porę roku i pogodę stawał tu pod Krzyżem pod gołym niebem, by uczestniczyć w ofierze Twego Syna – Mszy św.”. Powitanie ks. Pętlicki kończył zawierzeniem siebie i swych parafian Matce Bożej⁷⁶.

W 10. rocznicę poświęcenia poewangelickiego kościoła w Rozogach, 22 lipca 1987 r., ks. Pętlicki zorganizował uroczysty odpust z procesją od „historycznego krzyża” w centrum Rozóg do kościoła⁷⁷. W uroczystości uczestniczyło kilkunastu księży z dekanatu Rozogi, Szczytno i Mrągowo.

Przez wiele lat ks. Pętlicki odwiedzał swych dawnych parafian w Niemczech Zachodnich⁷⁸. W 1987 r. w pierwszej połowie sierpnia odwiedził kilka zaprzyjaźnionych rodzin w Niemczech, dawnych mieszkańców parafii Klon⁷⁹.

Warto tu nadmienić, że poza rekolekcjami ogólnopolskimi, ks. Pętlicki uczestniczył w rekolekcjach kapłańskich w Wyższym Seminarium Duchownym w Olsztynie i w sanktuarium maryjnym w Świętej Lipce. W roku 1987 r., we wspomnienie św. Katarzyny 25 listopada, w kapłańskim dniu skupienia w Świętej Lipce uczestniczył ks. Bolesław wraz z

⁷¹ ADR, Z.3, Notatki z rekolekcji i spotkań, 4 IX 1988 r.

⁷² Zob. P. Nitecki, Biskupi Kościoła w Polsce, Warszawa 1992, s. 20.

⁷³ ADR, Z. 3, Notatki z rekolekcji i spotkań, 26 IX 1989 r.

⁷⁴ Pierwsza peregrynacja w diecezji warmińskiej odbyła się w latach 1960-1961.

⁷⁵ ADR, Z. 2, Notatki z rekolekcji i spotkań ks. Pętlickiego, 30 VI 1986 r.

⁷⁶ APDK, Teczka nr 2, Powitanie ks. Pętlickiego MB Częstochowskiej 24 X 1986 r. w Rozogach.

⁷⁷ ADR, Teczka nr 2, Pismo ks. B. Pętlickiego do księży z dekanatu Rozogi, Szczytno i Mrągowo, z 5 VII 1987 r.

⁷⁸ Zob. K. Bielawny, Dzieje parafii rzymskokatolickiej w Klonie, s. 54.

⁷⁹ ADR, Z. 2, Notatki z rekolekcji i spotkań ks. Pętlickiego, 2 VI 1987 r.

kilkudziesięcioma kapłanami z diecezji warmińskiej. W dniach skupienia uczestniczyli m. in. ks. H. Kempka, ks. T. Bałtruszewicz⁸⁰, ks. Z. Pniewski oraz ks. A. Flejszer⁸¹.

Pod koniec 1990 r. ks. Pętlicki skierował pismo do rządcy diecezji warmińskiej ks. bpa E. Piszczka z prośbą o zwolnienie z funkcji diecezjalnego referenta ds. duszpasterstwa rolników. Prośbę swą motywował nie najlepszym zdrowiem, a także natłokiem pracy duszpasterskiej w parafii i obowiązkami wynikającymi z pełnienia urzędu dziekana⁸².

Od 1992 r. ks. Pętlicki zaangażował się w działalność społeczną na rzecz Towarzystwa Rozwoju Ziemi Kurpiowskiej. Uczestniczył w zorganizowanym zjeździe Kurpiów w Myszyńcu 6 grudnia 1992 r., w czasie którego został wybrany do zarządu Towarzystwa. W czasie spotkania postulował, by na najbliższym spotkaniu Ogólnoświatowym Zjeździe Kurpiów w sierpniu 1993 r. zaprezentować zgromadzonym gościnność i serdeczność mieszkańców Kurpi, nowe budownictwo, a także zasługi dawnych mieszkańców Kurpi, zamieszkałych na Warmii i Mazurach po II wojnie światowej. Ks. Pętlicki w swym przemówieniu podkreślił, że dzięki ich pracy dawna część Prus Wschodnich tak szybko zintegrowała się z ziemią polską⁸³.

Kilka lat przed swym odejściem wybudował plebanię dość dużą i funkcjonalną. Jednak w niej nie zamieszkał. Posługę duszpasterską sprawował do końca czerwca 1994 r. Po przejściu na emeryturę przez długi czas walczył z chorobą, która utrudniała mu codzienne życie⁸⁴. Warto tu nadmienić, że wsparcie duchowe w trakcie choroby niósł mu ks. Józef Midura⁸⁵, nowy proboszcz w Rozogach. Ostatnie lata swego życia spędził w Rozogach, w nowo wybudowanym domu nieopodal kościoła. Zmarł 15 czerwca 2006 r. o godz. 5.00 w uroczystość Bożego Ciała. Pochowano Go na cmentarzu w Rozogach⁸⁶. Pogrzeb odbył się 17 czerwca. Katarzyna Błońska na łamach *Naszego Mazura* odnotowała: „Kwiaty, bicie dzwonów, wycie syren, łzy tłumów wiernych, przyjaciół i znajomych, towarzyszyły (...) w ostatniej drodze pierwszemu proboszczowi i pierwszemu dziekanowi rozowskiej parafii”. Dzięki ks. Pętlickiemu diecezja warmińska wzbogaciła się o około 40 świątyń, o czym wspominał ks. bp J. Wojtkowski w czasie żałobnej Eucharystii⁸⁷.

Następcą ks. Pętlickiego mianowano ks. Józefa Midurę, urzędującego w Rozogach od 1 lipca 1994 r.⁸⁸. Ks. Józef do parafii rozowskiej przybył z parafii w Gronowie dekanat Braniewo. Będąc proboszczem w Gronowie, posługiwał także duszpastersko w parafii św. Katarzyny w Braniewie i tam też mieszkał. Zaslugą ks. Józefa w parafii Rozogi jest m.in. rozwinięcie kultu maryjnego poprzez nabożeństwa fatimskie, które odbywają się regularnie każdego 13. dnia miesiąca, w czasie od maja do października.

⁸⁰ Zob. J. Jezierski, Śp. ks. Teodor Bałtruszewicz, WWA 1997, nr 31, 46-47.

⁸¹ ADR, Z. 2, Notatki z rekolekcji i spotkań ks. Pętlickiego, 25 XI 1987 r.; J. Wojtkowski, Ksiądz Augustyn Flejszer (3 VIII 1919 – 31 XII 1992), WWA 1993, nr 5, s. 41-43; Zob. A. Kopiczko, Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945-1992, cz. 2, Olsztyn 2007, s. 70-71; Zob. K. Bielawny, Nidzica i okolice. Katolicy i ewangelicy po 1945 r., Gietrzwałd 2012, s. 263-269.

⁸² ADR, Teczka nr 2, Pismo ks. B. Pętlickiego do ks. bpa E. Piszczka, z 12 X 1990 r.

⁸³ ADR, Z. 4, Notatki z rekolekcji i spotkań, z 6 XII 1992 r.

⁸⁴ ADR, Z. 4, Pismo ks. B. Pętlickiego do ks. bpa E. Piszczka, z 15 IX 1994 r.

⁸⁵ Zob. A. Kopiczko, Duchowieństwo katolickie, cz. 2, s. 191.

⁸⁶ Zob. K. Błońska, Ostatnia droga księdza Bolesława Pętlickiego. Nie boj się piekła, *Nasz Mazur* 2006, z 23-29 VI.

⁸⁷ Ibidem.

⁸⁸ Zob. A. Kopiczko, Duchowieństwo katolickie, cz. 2, s. 191.

Zakończenie

Życie religijne ludności Rozóg i okolicznych miejscowości przez wiele stuleci kształtował Kościół luterański, a od 1945 r. Kościół rzymskokatolicki. W dziejach Rozóg można wyodrębnić okres dominacji Kościoła luterańskiego, który trwał od 1665 aż do 1945 r., a więc od budowy pierwszej świątyni, do zakończenia II wojny światowej. Okres dominacji ewangelicyzmu trwał 280 lat. Po zakończeniu II wojny światowej świątynia w Rozogach nadal należała do luteran, choć z każdym rokiem ubywało wiernych. W 1976 r. ludność katolicka przejęła świątynię ewangelicką do swego kultu. Nie obyło się bez trudności i wzajemnych oskarżeń. Od 1982 r. świątynia w Rozogach służy wspólnocie parafialnej Kościoła rzymskokatolickiego, determinacja duszpasterzy Kościoła katolickiego w przejęciu niszczonego kościoła uratowała go przed ruiną i dewastacją albo zupełnym zniszczeniem. W świątyni głoszone jest Słowo Boże i udzielane są sakramenty święte. Jest to miejsce chwały Bożej i patronki parafii św. Marii Magdaleny.